

Kolorystyka fasady południowo-wschodniej Zamku Królewskiego

Remont elewacji Zamku Królewskiego od strony Wisły poprzedzony został badaniami i analizą dostępnych współcześnie przekazów ikonograficznych i odkrywek konserwatorskich.

Do naszych czasów zachowało się niewiele przedstawień Zamku sprzed XIX w. Zaledwie kilka z nich to wizerunki barwne:

- ok. 1625 r. – Widok ogólny Warszawy Christiana Melicha
- ok. 1737 r. – Projekty przebudowy Zamku Królewskiego Zachariasza Longuelune'a
- lata 70. XVIII w. – obrazy Bernarda Bellotta, zwanego Canalettem
- po 1828 r. – Widok Zamku od strony Wisły Marcina Zalewskiego
- 1843 r. – Rozbiórka kościoła św. Klary i Klasztoru Bernardynek w Warszawie Wincentego Kasprzyckiego
- 1855 r. – Zamek od strony Krakowskiego Przedmieścia – malarz nieokreślony
- 1855 r. – Zamek i wiadukt Jana Seiydlitza
- 1855 – 1858 r. – Widok na Zamek Królewski od strony wodociągów Adolfa Kozarskiego

Źródła archiwalne opisują Warszawę w kolorze wiślanego piasku i kamienia. Tak zostało uwiecznione miasto na malowidle z ok. 1625 r. Na obrazie możemy zidentyfikować jasnobeżową, wapienną opokę muru Wazowskiego w trakcie budowy, drewniane budynki i dachy w kolorze brązu, ceglane domy i pokrycia dachowe w kolorze czerwieni. Należy przyjąć, że elewacje budynków w kolorze kremowoszarym odpowiadają ówczesnej rzeczywistości. Argumentem technologicznym za stosowaną przez wieki jasną kolorystyką budowli Warszawy, jest wykorzystywanie ogólnie dostępnych miejscowych surowców : wapna i piasku.

Projekty Zachariasza Longuelune'a, z lat 30. XVIII w., pokazują elewacje w odcieniach pastelowoperłowych szarości. Doktor Jakub Sito w swoim opracowaniu określa ten kolor jako odcienie złamanej bieli.

Dopiero twórczość Bernarda Bellotta, zwanego Canalettem, dostarczyła nam bardziej precyzyjnych wizerunków miasta. To, co namalował, pokrywa się z przekazami historycznymi. Na przedstawieniach widzimy różne odcienie bieli i ochry (żółcieni), delikatnie skonstrastowane z elementami kamiennymi.

Warszawska twórczość Bellotta ukazuje Zamek jako monumentalną, wspaniałą budowlę.

Efekt ten został uzyskany nie tylko dzięki formom architektonicznym, ale także dzięki scaleniu kolorem kompleksu budowli zamkowych.

Taki wizerunek Zamku doskonale wpisuje się w panującą w ówczesnej Europie modę.

Dwie konferencje naukowe: w Amiens w 1989 r. na temat Architektury i malarskich dekoracji oraz w Wersalu w 2002 r. na temat Ogólnych zasad kolorystyki fasad rezydencji w XVIII w. wykazały, że w tym okresie dominowała jasna, świetlista kolorystyka. Elementy

dekoracyjne były podporządkowane strukturze architektonicznej, a barwy wywodziły się zwykle z odcieni kamienia elewacyjnego.

Na obrazie Bellotta namalowanym w 1770 r. Widok Warszawy od strony Pragi Zamek Królewski wraz ze stojącymi pod nim Stancjami Dworskimi widzimy jako elegancką, harmonijną, europejską siedzibę monarchy, która już po przebudowie z pewnością odpowiadała wyrafinowanemu gustowi króla Stanisława Augusta.

Obrazy Bellotta, przedstawiające XVIII-wieczną Warszawę, głęboko tkwiące w świadomości warszawiaków, stały się swoistym symbolem królewskiej stolicy.

Późniejsze przedstawienia Zamku, te XIX i XX-wieczne, powtarzają wizerunek w podobnej, jasnej tonacji.

W całej historii przedwojennej Zamku tylko raz elewacje otrzymały czerwony kolor.

Decyzją władz carskich, w wyniku remontu w latach 1887 – 1889, ściany pomalowano jasnoczerwoną farbą olejną. Antoni Zalewski, wyrażając swoje oburzenie, w Towarzystwie warszawskim napisał, że nadano im ceglasto-pomarańczowy kolor, by budowla bardziej przypominała architekturę rosyjskich miast. Z powodu łuszczenia się farby, następny remont przeprowadzono po 4 latach i powrócono do pastelowych barw.

Fasady odbudowanego w latach 70. XX w. Zamku uzyskały kolor mielonej cegły.

W wyniku odkrywek konserwatorskich, wykonanych w 2006 r., w trakcie remontu Arkad Kubickiego (zbudowanych na murach Stacji Dworskich), udało się odkryć i utrwalić warstwy malarskie zachowane na elewacjach wcześniejszych budynków. Dzięki temu możliwe było porównanie oryginalnego koloru z kolorystyką obrazu Widok Warszawy od strony Pragi.

W ramach przygotowań do remontu elewacji Zamku od strony Wisły, autorzy projektu kolorystyki elewacji, p. Anna Kozłowska i p. Jacek Czeczot-Gawrak zastosowali zabieg techniczny, który drogą cyfrową pozwolił „zdjąć” czerwonawą poświatę zachodzącego słońca z powierzchni malowidła tak, by można było uzyskać biały kolor kominów (kominy zawsze bielono). W efekcie uzyskano barwę elewacji, która jest spójna z odkrytą w Arkadach.

Próbki koloru, pobrane z elewacji Stacji, poddano podwójnej analizie laboratoryjnej. Pierwszą wykonano w Laboratorium Chemii Konserwatorskiej Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Krakowie, drugą w THE STUDIO na Wydziale Technologii Malarstwa Departamentu Historii Sztuki University College w Londynie. Korzystano z nowoczesnych technik, zgodnie ze światowymi standardami.

Obie analizy potwierdziły obecność:

- żółtych tlenowodorotlenków FeOOH – składnika żółtej ochry
- hematytu Fe₂O₃ – składnika czerwonej ochry
- węgla wapnia CaCO₃ – farby wapiennej
- czerni roślinnej, służącej do łamania żółci

Badania przekrojowe analizy stratygraficznej wykazały również obecność czerni roślinnej w warstwie spodniej. Uzyskano w ten sposób kolor wierzchniej warstwy – mniej jaskrawy, o wysmakowanym, łagodniejszym odcieniu.

Znalezione pigmenty są niezwykle trwałe w środowisku zasadowym, jakie wytwarza farba wapienna i są typowe dla fasad rezydencji XVIII-wiecznej Europy (tabela z Biuletynu Konferencji Wersalskiej).

Pamiętając, że elewacja Zamku Królewskiego od strony Wisły stanowi istotny element panoramy Starego Miasta oraz mając na uwadze przekazy ikonograficzne, utrwalony w świadomości pokoleń wizerunek Zamku z obrazów Bellotta oraz fakt znalezienia oryginalnego koloru z czasów króla Stanisława Augusta, wydaje się, że czekający nas remont elewacji zamkowych jest jedyną okazją do przywrócenia historycznego wyglądu elewacji wschodniej.

Wobec wymiany dachów, obecności Arkad Kubickiego oraz podziwianej po remoncie kolorystyki pałacu Pod Blachą i Biblioteki Królewskiej konieczne jest scalenie bryły kompleksu zamkowego, uzyskanie harmonii i podkreślenie majestatu siedziby królewskiej.

Projekt kolorystyki fasady południowo-wschodniej, autorstwa p. Anny Kozłowskiej i p. Jacka Czeczota-Gawraka spełnia powyższe wymagania. Wykorzystując zdobycze współczesnej techniki, próbuje w możliwie najwierniejszy sposób, odtworzyć wygląd XVIII- wiecznej wersji kolorystycznej.

Bazowy kolor elementów architektonicznych – to oryginalny kolor epoki stanisławowskiej. Pamiętając o poczuciu estetyki ludzi tamtej epoki i o tym, że elewacje malowali doświadczeni malarze, zastosowano lekko transparentną, wapienną, pastelową żółć, położoną na szarym podkładzie.

Pozostałe kolory, zgodnie z zasadami panującymi w tym okresie, zastosowane w przestrzeniach międzypilastrowych i na skrzydle gotyckim, są pochodną koloru bazowego. Zmieniono jedynie proporcje pigmentów, by odtworzyć jak najbardziej zbliżony do obrazu Bellotta efekt.

Uzyskano w ten sposób świetlistą bryłę, z wyeksponowaną częścią saską, w której, w rytmicznym układzie, wyróżniają się elementy architektoniczne.

Zastosowanie w trakcie remontu dobrej jakości farb krzemianowych, z użyciem naturalnych pigmentów, kładzionych na szarym podkładzie, pozwoliło zbliżyć się do technik klasycznych, które dawały efekt pochłaniania, zbliżony do fresku, w przeciwieństwie do technik współczesnych, które odbijają światło .

W trakcie remontu wykonano odkrywki konserwatorskie na zachowanym po wojnie fragmencie Zamku

– narożniku z mieszkaniem Żeromskiego. Poddano analizie próbki pobrane z niewielkich, zachowanych w obrębie nadokiennych dekoracji narzutowych żółtych warstw malarskich.

Badania stratygraficzne wykazały, że pod warstwą barwną znajduje się warstwa zaprawy cementowo-wapiennej. Oznacza to, że kolor nie pochodzi z epoki stanisławowskiej, lecz został położony po połowie XIX w. (Patent na cement został wydany w Anglii w 1824 r.)

Znalezione niewielkie fragmenty żółtawych warstw malarskich mogą świadczyć jedynie o tradycji malowania fasady na kolor zbliżony do piasku wiślanego.

Wykonana w ramach remontu iluminacja elewacji wschodniej Zamku jest zgodna z koncepcją projektu opracowanego dla Wydziału Estetyki Przestrzeni Publicznej Miasta Stołecznego Warszawy.

Iluminacja wydobywa piękno i majestat bryły Zamku, wpisując się w projektowane oświetlenie skarpy staromiejskiej.

Należy mieć nadzieję, że w przyszłości również Pałac Pod Blachą oraz Biblioteka Królewska doczekają się oświetlenia i że przy okazji rekonstrukcji Ogrodów Dolnych uda się efektywnie oświetlić Arkady Kubickiego, tak, by Zamek uzyskał w widoku nocnym masywny cokół.

Maria Szczypek, zastępca głównego konserwatora Zamku Królewskiego w Warszawie, tel. 22 35 55 404